

Kwalifikacje i procedura uzyskania uprawnień rzeczoznawcy – ocena krytyczna i propozycje PZITB

Mgr inż. Wiktor Piwkowski, Przewodniczący Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa

Niniejszy referat zostanie wygłoszony na XI Konferencji Naukowo-Technicznej „Problemy Rzeczoznawstwa Budowlanego”, która odbędzie się 14-16 kwietnia br. w Miedzeszynie. Publikujemy go jako wprowadzenie do dyskusji na temat rzeczoznawstwa.

1. Wprowadzenie

Próba odpowiedzi na tezy postawione w tytule artykułu powinna być poprzedzona krótką, ale równocześnie doprowadzoną do końca analizą wynikającą z pytania – kim jest rzeczoznawca? Mówimy oczywiście o zawężonym nieco pojęciu, mianowicie o rzeczoznawcy budowlanym, gdyż specyfika budownictwa jako dziedziny działalności ludzkiej wymaga użycia przymiotnika „budowlany”.

Otóż z jednej strony można przyjąć pogląd, że rzeczoznawca (w dalszej części artykułu po powyższym wyjaśnieniu używane będzie uproszczone określenie – rzeczoznawca) to osoba, która przez odpowiednie procedury lokowana jest w strukturze zawodowej budownictwa. Można nawet trywialnie powiedzieć, że zidentyfikowanie takich właśnie rzeczoznawczych kwalifikacji służy do wypełnienia tabliczki zawierającej enumerację wszystkich stopni zawodowych.

Z drugiej zaś strony można powiedzieć, że rzeczoznawca to osoba, która posiada bardzo głęboki zakres wiedzy w danej dziedzinie, zdobyty poprzez naukę, a przede wszystkim przez praktykę. Oznacza to także praktyczną umiejętność zastosowania tej wiedzy i sku-

teczność działania. Oznacza to również, że uzyskanie wiedzy praktycznej wymagało wielu doświadczeń, było długotrwałe i stanowi rodzaj kapitału, który stawia rzeczoznawcę na szczycie hierarchii zawodowej. Jego poglądy i opinie powinny mieć charakter ostatecznych rozstrzygnięć, a to oznacza również ogromną odpowiedzialność. W ślad za tym idzie potrzeba zapewnienia rzeczoznawcy bezpieczeństwa, gdyż omyłność jest rzeczą ludzką. I w końcu, posiadanie wiedzy na najwyższym poziomie wymaga ustawicznego doskonalenia i przez to nadążania za zmianami, które bardzo dynamicznie zachodzą w dziedzinie zarówno techniki, jak i technologii. Nie ukrywam, że jestem wyznawcą tego drugiego poglądu.

2. Stan obecny

Obecny system w zakresie prawa jak też kwalifikowania i nadawania lub uznawania uprawnień rzeczoznawców jest niedoskonały.

Po pierwsze wynika to z tego, że równolegle funkcjonuje kilka kategorii uprawnień:

- nadawane przez samorząd zawodowy,
- nadawane przez stowarzyszenia naukowo-techniczne,
- nadawane przez wojewodów,

- nadawane przez sądy (tzw. biegli sądowi).

Wprowadza to istotny nieład w funkcjonowaniu systemu rzeczoznawstwa.

Niezależnie od powyższych wad w usystematyzowaniu, obecne prawo definiuje bardzo niedoskonałe kilka istotnych pojęć. Należą do nich przede wszystkim:

- uprawnienia bez ograniczeń¹ stanowiące warunek uzyskania tytułu rzeczoznawcy bez jednoznacznego określenia, czy dotyczą projektowania czy wykonawstwa, czy też obu rodzajów łącznie;
- praktyka zawodowa i znaczący dorobek w zakresie objętym rzeczoznawstwem, co jest o dziwo bardzo trudne do określenia.

Wreszcie obecne prawo mówi o możliwości uzyskania uprawnień rzeczoznawcy przez osoby nie posiadające wyższego wykształcenia, co jest już błędem fundamentalnym. Te wszystkie przypadki należy ocenić krytycznie i jeżeli podejmie się dyskusję na temat naprawy stanu istniejącego, trzeba odpowiedzieć – co zrobić – w odniesieniu do wymienionych mankamentów.

3. Propozycje

3.1. Systematyka uprawnień rzeczoznawców

Uważam za celowe, aby rzeczoznawców podzielić na dwie zasadnicze kategorie.

Pierwsza kategoria – rzeczoznawcy w obszarach, gdzie konieczne

są uprawnienia do samodzielnego wykonywania funkcji zawodowych. Jest tych obszarów 9, są one dokładnie określone. Kwalifikacja tych rzeczoznawców powinna być w rękach samorządów zawodowych, które opanowały to pod względem proceduralnym, a przede wszystkim są właściwe ze względu na prawo nadawania tzw. uprawnień budowlanych. Jest więc oczywiste, że tylko one połączą poprawnie jedno z drugim. Jest też problematyczne, czy konieczne są w tym przypadku rejestry rzeczoznawców w GUNB. Nic nie ujmując Urzędowi, robi on przez to dobrą, ale nikomu niepotrzebną robotę. Jeszcze jeden argument – kwalifikowanie, nadawanie uprawnień i nadzór nad działalnością rzeczoznawców powinno być dobrze umocowane w środowisku inżynierskim, a samorządy zawodowe spełniają ten istotny warunek. Ta grupa rzeczoznawców powinna być wyróżniona tytułem państwowego rzeczoznawcy budowlanego, co podkreśli rangę, a także będzie adekwatne do odpowiedzialności wynikającej z obszaru 9 dziedzin najważniejszych dla bezpieczeństwa budownictwa.

Druga kategoria – rzeczoznawcy w obszarach, gdzie nie ma potrzeby posiadania uprawnień budowlanych. Liczbę tych obszarów można w istotny sposób zwiększać, gdyż chodzi głównie o to, aby wskazywać poprzez tytuł rzeczoznawcy osoby o wielkiej wiedzy w danej dziedzinie. Dziedzina ta może być w rezultacie bardzo wąska, jak np. izolacja przeciwwilgociowa czy technologia betonu. Kwalifikacja tych rzeczoznawców powinna znajdować się w rękach stowarzyszeń naukowo-technicznych, które posiadają ogromny dorobek w dziedzinie kreowania rzeczoznawców, a co najważniejsze, także opierają się na silnym umocowaniu środowiskowym. Stowarzyszeniom należy też powierzyć całość procedur łącznie z rejestrami. Ta grupa

rzeczoznawców powinna postulujeć się tradycyjnie tytułem rzeczoznawcy budowlanego.

Pozostałe kategorie – rzeczoznawcy z nadania wojewodów, którzy stanowią relikwyt przeszłości i biegli sądowi (którzy w moim rozumieniu, wynikającym z dotychczasowych wywodów, rzeczoznawcami nie są, lecz osobami, do których sądy mają zaufanie), nie wymagają ujęcia w systemie rzeczoznawstwa. Co do biegłych sądowych – należy nakłaniać niezależne sądy, aby sięgały po rzeczoznawców dwóch pierwszych kategorii.

Do tej kategorii należą także tzw. rzeczoznawcy instytucjonalni. Są to instytucje lub organizacje, które skupiają duże siły fachowe i są w stanie wytwarzać opinie i oceny o charakterze rzeczoznawczym wykorzystując wymienione atuty. Można tu wymienić dla przykładu Instytut Techniki Budowlanej lub Politechnikę Warszawską jako reprezentantów takich instytucji. Dodałbym także do tej kategorii osoby, które posiadają tytuł profesora nadany przez państwo. Profesor niejako z definicji jest osobą o najwyższych kwalifikacjach. Rzeczoznawcy instytucjonalni i profesorowie, moim zdaniem, nie powinni podlegać systemom kwalifikacyjnym. Są bo są.

3.2. Wymagania kwalifikacyjne

Jeżeli przyjąć ulokowanie rzeczoznawców jako najwyższe w hierarchii zawodowej, to powinno się postawić jednoznacznie jako warunek posiadanie przez państwowych rzeczoznawców budowlanych uprawnień zawodowych do projektowania i wykonawstwa łącznie. Nie ma projektanta o wysokich kwalifikacjach, który nie posiada doświadczenia wykonawczego, tak jak również trudno sobie wyobrazić, aby w dziedzinie konstrukcji budowlanych z pozycji rzeczoznawcy wypowiedziała się osoba nie znająca dogłębnie ich projektowania.

Nie można także otwierać na przyszłość furtki dla rzeczoznawców

bez wyższego wykształcenia. To też wynika z ulokowania rzeczoznawców na szczycie w hierarchii zawodowej.

Definicję praktyki należy rozumieć wyłącznie jako praktyki w zawodzie, natomiast znaczący dorobek w dziedzinie rzeczoznawstwa będzie zawsze podlegał ocenie organów kwalifikacyjnych.

3.3. Inne propozycje

Istotne jest podkreślenie kilku ważnych postulatów, które muszą być spełnione dla dobra sprawy:

- obowiązkowe ubezpieczenie rzeczoznawców,
- obowiązek weryfikacji opracowań,
- okresowa (np. co 5 lat) weryfikacja rzeczoznawców.

Te propozycje pozostawiam bez omówienia.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Grabowski Z., Problematyka kształcenia zawodowego inżynierów w aspekcie uzyskania uprawnień budowlanych, 55. Konferencja Naukowa „Krynica 2009”, 20–25 września 2009 r.
- [2] Szulborski K., Nadawanie tytułu rzeczoznawcy budowlanego na podstawie regulaminu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, IX Konferencja Naukowo-Techniczna „Problemy Rzeczoznawstwa Budowlanego” Cedzyna koło Kielc, 24–26 kwietnia 2006 r.
- [3] Szulborski K., Smarż J., Kwalifikacje rzeczoznawcy i warunki uzyskania uprawnień budowlanych, X Konferencja Naukowo-Techniczna „Problemy Rzeczoznawstwa Budowlanego”, Warszawa Miedzeszyn, 22–24 kwietnia 2008 r.
- [4] Ustawa z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r., Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.)
- [5] Ustawa z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r., Nr 5, poz. 42 z późn. zm.)
- [6] Rozporządzenie ministra transportu i budownictwa z 28 kwietnia 2006 r. w sprawie samodzielných funkcji technicznych w budownictwie (Dz. U. Nr 83, poz. 578 z późn. zm.)
- [7] Regulamin postępowania kwalifikacyjnego w sprawach nadawania tytułu rzeczoznawcy budowlanego stanowiący załącznik do uchwały Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa z 1 lutego 2006 r. Nr 5/R/06

PRZYPISY

- ¹ Uprawnienia do pełnienia samodzielných funkcji zawodowych